



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(660)

101. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 15 marca 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 376).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 379).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 15)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Janusz Gałkowski)

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Witam wszystkich państwa.

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

W dzisiejszym porządku obrad mamy: ustawę o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw; oraz ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego. Druki to odpowiednio: do kodeksu cywilnego – nr 379; do kodeksu postępowania karnego – nr 376.

Proszę państwa, porządek ma taką kolejność, jak państwo macie zapisane: najpierw kodeks cywilny, później kodeks postępowania karnego, ale z uwagi na prośbę pana ministra będę prosił o zmianę kolejności, żebyśmy rozpoczęli od kodeksu postępowania karnego. Nie słyszę głosów sprzeciwu.

W związku z tym bardzo proszę pana ministra...

Przepraszam bardzo, chciałbym jeszcze przywitać panów senatorów, pana Mariusza Ilnickiego z Polskiej Izby Ubezpieczeń, pana Marcina Krajewskiego z Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy ministrze sprawiedliwości, pana Tomasza Krawczyka z Ministerstwa Finansów, pana ministra Przemysława Piątka z Ministerstwa Sprawiedliwości, pana Jacka Saramagę z Ministerstwa Sprawiedliwości, pana Bartosza Wojno z Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, pana Roberta Zegadłę, sekretarza Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy ministrze sprawiedliwości, panią minister Beatę Kempę oraz pana Adama Niemczewskiego z Biura Legislacyjnego i pracowników sekretariatu. Witam wszystkich państwa.

Bardzo proszę pana ministra Piątka o przedstawienie założeń ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego. Przypominam: druk nr 376. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Prokuratora Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej
Przemysław Piątek:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, projekt, który państwu przedkładamy, ma dosyć prostą historię. Mianowicie w dniu 26 lipca 2006 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził niekonstytucyjność pewnego fragmentu art. 632 kodeksu postępowania karnego, tego przepisu, który normuje kwestię zwrotu części kosztów postępowania karnego, konkretnie w zakresie obrony, w przypadku uniewinnienia lub też umorzenia postępowania karnego w stosunku do oskarżonego.

Trybunał Konstytucyjny w normie, którą za chwileczkę państwu odczytam w aktualnym brzmieniu, dopatrywał się naruszenia przepisów konstytucji. Konkluzja tegoż wyroku sprowadzała się do tego, iż brzmienie, które obecnie wynika z treści tego przepisu, generalnie powoduje ograniczenie prawa do obrony oskarżonego.

Szanowni Państwo, pozwolę sobie przytoczyć treść art. 632 pkt 2 kodeksu postępowania karnego: „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania, koszty procesu ponosi w sprawach z oskarżenia publicznego – Skarb Państwa, z wyjątkiem należności adwokackich z tytułu występowania w sprawie obrońcy lub pełnomocnika z wyboru. W uzasadnionych wypadkach sąd jednak może przyznać zwrot całości lub części wynagrodzenia jednego obrońcy”.

Tak jak powiedziałem, unormowanie w tej części, gdzie zasadą, jeżeli chodzi o zwrot kosztów obrony, był zwrot kosztów wyłącznie jednego obrońcy, zakwestionował Trybunał Konstytucyjny. I z tego właśnie powodu mamy przedłożenie rządowe następującej treści.

Przepis ten z modyfikacją, którą wprowadzamy w projekcie ustawy, będzie brzmiał następująco, jeśli rzecz jasna parlament wyrazi na to zgodę: jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania koszty procesu ponosi w sprawach z oskarżenia publicznego – Skarb Państwa, z wyjątkiem należności z tytułu udziału adwokata lub radcy prawnego ustanowionego w charakterze pełnomocnika przez pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego, powoda cywilnego albo inną osobę, a także z tytułu obrony oskarżonego w sprawie, w której oskarżony skierował przeciwko sobie podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

Mamy więc do czynienia z całkowitym odwróceniem zasady. Mianowicie teraz zasadą będzie w ogóle zwrot kosztów obrony, chyba że zajdzie ta jedna okoliczność, o której mowa w ostatniej części tego projektowanego przepisu, a mianowicie sytuacja, w której oskarżony skierował przeciwko sobie podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

Wydaje się, że to rozwiązanie z wyłączeniem jest jak najbardziej adekwatne do stanów faktycznych, które dosyć często zachodzą. Mianowicie proszę sobie wyobrazić taką sytuację, że oskarżony, motywując się jakimiś okolicznościami, na przykład tym, aby inna osoba, będąca faktycznym sprawcą przestępstwa, nie poniosła odpowiedzialności karnej, kieruje przeciwko sobie ściganie i ewentualnie nawet oskarżenie w przypadku, gdy sprawa trafia do sądu. W takiej sytuacji, gdy prawda wychodzi na jaw w toku procesu karnego i okazuje się, że rzeczywiście ta osoba nie popełniła przestępstwa, a sprawcą jest ktoś inny, wręcz niemoralne byłoby, aby jeszcze zwracać tej osobie koszty obrony z urzędu w takim zakresie, za to, że ukrywała rzeczywistego sprawcę.

Stąd właśnie tego rodzaju wyłączenie, tego rodzaju rozwiązanie. Tak mniej więcej przedstawia się historia tego projektu, który państwu przedkładamy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Bardzo proszę.

Posel Cezary Grabarczyk:

Posel Cezary Grabarczyk, sprawozdawca Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.

Chciałbym rekomendować Wysokiej Komisji przyjęcie tego projektu, dlatego że to proponowane przez rząd rozwiązanie jest zgodne z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, odwraca zasadę i odzwierciedla tezę, która pojawiła się w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, iż na prawo do obrony składa się także element materialny i nie może być on przeszkodą w realizacji konstytucyjnie gwarantowanego prawa, które przysługuje oskarżonym.

Chciałbym podkreślić, iż jest to także bardzo dobry przykład tego, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie pozostają bez echa, że rząd podejmuje te kwestie i koryguje prawo, które zostało uznane przez Trybunał za sprzeczne z konstytucją.

Dodam, że propozycja ta ani w Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, ani na posiedzeniu plenarnym nie spotkała się z żadnym głosem krytyki. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym przeprosić, Panie Pośle, że nie przywitałem pana. Nie uczyniłem tego, ponieważ nie znam wszystkich posłów, a nie był pan podpisany na liście.

Proszę państwa, jeśli nie ma innych głosów, chciałbym sobie samemu udzielić głosu i wyrazić pewną małą obawę. To wyłączenie końcowe w przypadku, o którym mówił pan minister Piątek, jest oczywiście jak najbardziej prawidłowe. Ale tak się składa, że nie zawiesiłem praktyki adwokackiej i nadal mam kontakty z sądami, orzeczeniami i z praktyką, również w sprawach karnych. I rzecz w tym, że ostatnio często zdarza się tak – choć nie mówi się o tym wprost – że kilku spośród wielu oskarżonych przyznaje się do winy i opuszcza areszt. Mówi się nieoficjalnie o tym, że obrońcy przyjęli taką taktykę, iż namawiają klientów do tego, aby przyznali się do winy po to, żeby opuścić areszt, po czym odwołali to. I niestety często jest tak, że rzeczywiście później klienci nie ponoszą kary, bo są niewinniani, a jedynym powodem przetrzymywania ich w areszcie była chęć skłonienia ich do tego, aby się przyznali do winy.

Oczywiście rozumiem, że rolą prokuratora jest dochodzenie i doprowadzenie do sytuacji, w której nastąpi skazanie bądź udowodnienie winy, tym niemniej przetrzymywanie w areszcie osób, którym specjalnie innych dowodów nie jest się w stanie przedstawić... A później tego typu sytuacja wyłączy tych oskarżonych, którzy przyznają się do winy po to, żeby opuścić areszt.

Wiem, że tak być nie powinno i zawsze mówię, że ja klientów nigdy nie namawiam i nie będę namawiał do tego, aby składali takie oświadczenia o przyznaniu się do winy. Ale w swojej praktyce miałem dokładnie taki przypadek, że oskarżony, młody chłopak, przebywał w areszcie osiem miesięcy i powiedział, że już nie wytrzyma i się przyzna. Ja powiedziałem: to jest pana wybór, ale później może być trudno, jeśli chodzi o odwołanie. On przyznał się, opuścił areszt, a później został niewinniony, bo rzeczywiście został pomówiony i to pomówienie było gołosłowne.

Ale, proszę państwa, nie wiem, czy tego typu wyłączenie nie spowoduje znowu pewnych perturbacji związanych z tymi dwiema kategoriami. Bo inna jest kategoria

w sytuacji, w której ktoś oskarżył się chcąc, aby inna osoba uniknęła odpowiedzialności, a inna jest wtedy, kiedy oskarżeni odwołują to właśnie dlatego, że tłumaczą... I często jest to rzeczywiście prawda.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Zastępca Prokuratora Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej
Przemysław Piątek:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W pana wypowiedzi chyba zostały poruszone dwa problemy, o ile ja to dobrze zrozumiałem. Mianowicie mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której postawiono komuś zarzuty w przypadku, gdy początkowo się nie przyznawał, tak? Moim zdaniem, jeśli chodzi o kwestię kosztów, to tutaj ta przesłanka wyłączająca możliwość zwrotu nie zachodzi, albowiem on nie skierował przeciwko sobie postępowania, gdyż podstawą było postawienie zarzutów, a także zastosowania tymczasowego aresztowania; były inne dowody.

Proszę pamiętać o tym, że jednak decyzję o tymczasowym aresztowaniu podejmuje nie prokurator, tylko niezawisły sąd na posiedzeniu. I jeżeli ta osoba początkowo się nie przyznawała, a trafiła do aresztu, to znaczy, że jakieś dowody musiały być – inne, niż te, które się składają na tę przesłankę skierowania przeciwko sobie postępowania.

Drugim problemem jest to, że ta osoba, aby uniknąć pobytu w areszcie, przyznała się i została zwolniona z tego aresztu. Prokurator widocznie uznał, że nie ma podstaw do stosowania tego środka z jakichś tam powodów. Nie znam dokładnie sprawy, jej akt, i dlatego nie będę tutaj wnikał, czym się kierował prokurator, czy też czy może ta osoba została zwolniona przez sąd na skutek wniesienia zażalenia, bo i taka możliwość przecież istnieje.

Proszę zwrócić uwagę, to jest zupełnie inna kwestia materialna dla tej osoby, mianowicie w trybie art. 552 i następnych kodeksu postępowania karnego ta osoba może dochodzić w tym wypadku roszczeń odszkodowawczych, a także z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z oczywiście bezzasadnym tymczasowym aresztowaniem.

Ta interpretacja, którą przyjął Sąd Najwyższy chyba w 2001 r. lub 2002 r. odnośnie do oczywiście bezzasadnego, bezpodstawnego tymczasowego aresztowania, opiera się na zasadzie ryzyka. A więc bez względu na to, jaki materiał dowodowy był w momencie zastosowania tymczasowego aresztowania, w przypadku prawomocnego uniewinnienia ta osoba tak czy inaczej będzie miała tytuł prawny do dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych, związanych z bezpodstawnym, na zasadzie oczywiście ryzyka, pozbawieniem tej osoby wolności. I to jest zupełnie inna kwestia. Jeżeli rzeczywiście zaszły tam tego rodzaju okoliczności, które świadczyłyby o bezpodstawnym pobycie tej osoby w areszcie, to z uwagi na tak szeroką interpretację treści przepisów art. 552 i następnych kodeksu postępowania karnego ta osoba i tak w jakiś sposób uzyska rekompensatę w związku z pobytem w areszcie. Ostatecznie przecież została uwolniona od zarzutu popełnienia tego przestępstwa. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo za to wyjaśnienie.

Ta druga część oczywiście troszkę mniej mnie przekonuje z uwagi na to, że jednak najpierw trzeba ponieść te koszty, a później trzeba skierować roszczenie wobec Skarbu Państwa, dochodzić go, a nie wszyscy to robią. Ale jeżeli jest tak, że ta interpretacja pojęcia „skierował przeciwko sobie podejrzenie” będzie dotyczyła tylko sytuacji, w której ktoś od samego początku będzie się przyznawał do winy, to wówczas zgadzam się, że to...

Bardzo proszę, głos zabierze pan senator Piotrowicz, bo być może jeszcze poruszy jakąś kwestię. Bardzo proszę.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Ja w nawiązaniu do słów pana przewodniczącego chciałbym podkreślić, że ani nieprzyznanie się nie stanowi podstawy do tymczasowego aresztowania, ani też przyznanie się nie stanowi samoistnej przesłanki do uchylenia tymczasowego aresztowania. Są inne powody, dla których stosuje się tymczasowe aresztowanie; są one wyliczone ściśle w kodeksie postępowania karnego. Tak że na pewno ta obawa nie zachodzi w przypadku tej nowelizacji.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Zastępca Prokuratora Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej
Przemysław Piątek:**

Chciałbym jeszcze nawiązać do interpretacji tego pojęcia w przedłożeniu rządowym, mianowicie skierowania przeciwko sobie postępowania. Wydaje mi się, że tutaj chodzi właśnie o związek przyczynowo-skutkowy między faktem bezpośredniego zaangażowania i działania tej osoby, której później zostały postawione zarzuty, i ewentualnie późniejszym jej uniewinnieniem i umorzeniem postępowania. Nie chodzi więc o inne okoliczności, które ewentualnie wpłynęły na postawienie tych zarzutów, ale o jej osobiste zaangażowanie jako główną przyczynę tego, co się później wydarzyło. Dlatego myślę, że ten kazus, o którym mówił pan przewodniczący, nie będzie dotyczył tego przepisu.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Tak. Myślę, że rzeczywiście, jeżeli tak pójdzie droga orzecznicza, iż będzie oznaczało to dokładnie taką sytuację, to ta moja obawa będzie rozwiana.

Tu nawiążę do wypowiedzi pana senatora Piotrowicza. Chciałbym, żeby tak było, Panie Senatorze, bo tak być powinno, absolutnie tak być powinno, ale niestety zbyt często tak nie jest. Nie twierdzę, że to jest regułą, ale zdarza się to niestety zbyt często.

Oczywiście później można dochodzić tych roszczeń, można robić różne rzeczy, ale praktyka jest jednak nieco inna. Myślę, że ona ulegnie zmianie, tym niemniej głosy, które docierają z niektórych środowisk – ja nie jestem w stanie zbadać wszystkiego – są dość niepokojące.

Bardzo proszę może jeszcze panią z Biura Legislacyjnego o krótką wypowiedź w sprawie tego projektu.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandylis:**

Biuro Legislacyjne nie zgłosiło żadnych uwag. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, myślę, że możemy głosować nad projektem ustawy. Nie zostały zgłoszone żadne poprawki.

Kto jest za przyjęciem projektu ustawy? (3)

Jednomyślnie za.

Kto będzie sprawozdawcą?

Nikt się nie zgłasza, w takim razie ja mogę nim zostać.

Dziękuję bardzo.

W kolejnym punkcie obrad mamy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Bardzo proszę panią minister o krótkie przedstawienie założeń ustawy.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Beata Kempa:**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący, od razu na początku chciałabym bardzo przeprosić. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to ja w trakcie obrad, krótko przed godziną dziewiątą, jeśli byłaby dyskusja, opuszczę nasze dzisiejsze posiedzenie komisji, ponieważ jestem posłem, a o dziewiątej są głosowania. Stąd wielka prośba... Zostaną tutaj panowie, w zasadzie można powiedzieć – eksperci w tej dziedzinie, którym i tak będę udzielać głosu, ponieważ tę ustawę otrzymałam, brzydko mówiąc, w spadku, a chciałabym, żebyście państwo mieli pełną i rzetelną informację, tak aby wszystkie wątpliwości były rozwiązane. Tyle tytułem usprawiedliwienia, Panie Przewodniczący, jeśli pan pozwoli.

Jeżeli chodzi o przedmiot dzisiejszego posiedzenia komisji, to będzie to ustawa o zmianie ustawy – Kodeks cywilny w zakresie umowy ubezpieczenia.

Przedstawiona ustawa jest wynikiem konsensusu między przedstawicielami strony rządowej i organizacji reprezentujących różne strony stosunku ubezpieczenia, między innymi Polską Izbą Ubezpieczeń, Izbą Gospodarczą Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka i rzecznikiem ubezpieczonych. Wszelkie rozwiązania, które zawiera, zostały zaakceptowane przez te wszystkie strony, o których mówiłam.

Zdecydowano o objęciu przepisami dotyczącymi konsumenta – to jest art. 385¹ do 385³ – osoby fizycznej, zawierającej umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przepis ten wzmocni ochronę w szczególności drobnych przedsiębiorców, rolników, których z reguły nie stać na zapewnienie sobie fachowej obsługi prawnej.

Ograniczono możliwość wypowiedzenia przez ubezpieczyciela umowy zawartej na czas określony. Będzie to możliwe jedynie w przypadkach wskazanych w ustawie, a także z ważnych powodów określonych w umowie lub ogólnych warunkach ubezpieczenia.

Wyraźnie wskazano także, że w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składek za niewykorzystany okres.

Istotną zmianą jest, w przypadku opłacania składki w ratach, możliwość ustania odpowiedzialności ubezpieczyciela w razie nieopłacenia kolejnej raty tylko wtedy, gdy skutek ten przewidywały umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia. Niezbędne będzie przy tym wcześniejsze wezwanie ubezpieczającego do zapłaty i poinformowanie go, że brak zapłaty spowoduje ustanie odpowiedzialności – art. 812 §5.

Ustawa zakłada także, że na postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia mniej korzystne w stosunku do treści umowy ubezpieczyciel nie będzie mógł się powoływać, jeśli przed zawarciem umowy nie przedstawił on ubezpieczającemu różnic wynikających z postanowień obu tych dokumentów.

Zmiany dotyczą także ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Wynikają one między innymi ze zmiany regulacji dotyczącej ubezpieczenia na cudzy rachunek, o którym mowa w art. 822 §1 kodeksu cywilnego. Ustawa zakłada, że strony będą mogły uzgodnić w umowie objęcie nią następstw także takich zdarzeń, które nastąpiły przed jej zawarciem, zgodnie z generalną zasadą swobody umów.

Projektując zmiany dotyczące przechodzenia praw i obowiązków z umową ubezpieczenia, kierowano się koniecznością ochrony interesu majątkowego ubezpieczonego.

Unormowano też kwestię przenoszenia wynikających z ubezpieczenia wierzytelności pieniężnych. Projekt zakłada polepszenie sytuacji ubezpieczającego w razie wielokrotnego ubezpieczenia przedmiotu na sumę, która łącznie przekracza jego wartość ubezpieczeniową. Uprawniony będzie mógł żądać zapłaty w całości albo w częściach od jednego lub większej liczby ubezpieczycieli, a zasada stosunkowego podziału odpowiedzialności między ubezpieczycielami dotyczyć będzie jedynie ich wzajemnych rozliczeń.

Nowe rozwiązania przewiduje się w zakresie ubezpieczeń osobowych; wprowadza się zasadę, zgodnie z którą ubezpieczenie na życie zawarte na cudzy rachunek wymaga wcześniej wyrażonej zgody ubezpieczonego.

Skrócono do sześciu miesięcy okres, po upływie którego samobójczy charakter śmierci nie zwalnia od odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Obecnie ten okres wynosi dwa lata.

Ustawa zakłada wreszcie transpozycję dotychczasowego art. 812, określającego zawartość ogólnych warunków umowy, do ustawy o działalności ubezpieczeniowej, mając na uwadze publiczno-prawny, a nie prywatny charakter tego przepisu.

Zmiany w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych są konsekwencją uchylecia art. 810 kodeksu cywilnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z panów senatorów lub zaproszonych gości chciałby w tej sprawie się wypowiedzieć?

Jeśli nie, to zanim oddam głos panu z Biura Legislacyjnego, pozwolę sobie zwrócić uwagę na pewną kwestię i zaproponować poprawkę, która w moim przekonaniu, zgodnie z treścią informacji z Biura Legislacyjnego, rzeczywiście rozwiąże pewien problem. Mianowicie w art. 1 w pkt 11 w §1 – to dotyczy przepisu art. 813 §1 – chodzi o to, że w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej.

Biuro Legislacyjne zwróciło uwagę – wydaje mi się, że słusznie – iż również wygaśnięcie stosunku ubezpieczenia wskutek zbycia przedmiotu ubezpieczenia może spowodować sytuację, w której powinna przysługiwać możliwość żądania zwrotu składki.

W związku z tym będę zgłaszał projekt poprawki. Miałaby ona takie brzmienie: w art. 1 w pkt 11 w §1 w zdaniu drugim po wyrazach „na jaki została zawarta” dodaje się wyrazy „albo wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia wskutek zbycia przedmiotu ubezpieczenia”.

Odczytam teraz pełny tekst art. 813 §1, aby państwo mieli obraz całego przepisu: „Składkę oblicza się za czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. W przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta, albo wygaśnięcia w stosunku ubezpieczenia wskutek zbycia przedmiotu ubezpieczenia, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej”.

Taką poprawkę zgłaszam.

Czy może jeszcze chciałby zabrać głos pan z Biura Legislacyjnego, jeśli ma jakieś uwagi lub chce uzupełnić moją wypowiedź?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Nie, Panie Przewodniczący, bo pan przewodniczący wykazał istotę tej mojej uwagi.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Bardzo proszę.

Jeśli można, proszę o przedstawienie się.

**Ekspert Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego
przy Ministrze Sprawiedliwości
Marcin Krajewski:**

Oczywiście. Marcin Krajewski, ekspert Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy ministrze sprawiedliwości.

Myśmy tę kwestię już omawiali wcześniej na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej.

Chciałbym zwrócić uwagę na pewne niebezpieczeństwo, wynikające z przyjęcia tej propozycji. Otóż kodeks cywilny jest niestety w całej swojej treści bardzo niekon-

sekwentny, używana jest w nim rozmaita nomenklatura: wygaśnięcie stosunku prawnego, wygaśnięcie umowy, rozwiązanie umowy – na określenie w gruncie rzeczy tego samego zjawiska. Tak naprawdę prawidłowa interpretacja przepisów kodeksu cywilnego pozwala na przyjęcie wniosku, że są to wyrażenia będące w rzeczywistości synonimami.

Przyjęcie tej poprawki zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne zmienia sposób interpretacji całego kodeksu cywilnego i tak naprawdę wprowadza więcej zamieszania, niż porządkuje, dlatego że tutaj pojawia się zaraz wątpliwość. Po przyjęciu tej poprawki prawidłowy wniosek interpretacyjny tego przepisu kodeksu cywilnego będzie brzmiał tak, że rozwiązanie umowy to jest co innego, niż wygaśnięcie stosunku prawnego, co nie jest jednak prawdą. Do końca nie wiadomo, na gruncie przepisów kodeksu cywilnego, jakie zdarzenia powodują rozwiązanie umowy. Na pewno może to być rozwiązanie umowy na mocy umowy rozwiązującej stron, ale inne zdarzenia prawne także powodują rozwiązanie umowy. To pociąga za sobą konieczność przyjęcia wniosku, że właściwie wszystkie przypadki wygaśnięcia stosunku prawnego i rozwiązania umowy są ze sobą tożsame.

Jeżeli napiszemy, że rozwiązanie umowy jest czymś innym, niż wygaśnięcie stosunku prawnego, to zaraz się pojawią dalsze wątpliwości. W poprawce Biura Legislacyjnego jest tylko jedna przyczyna wygaśnięcia stosunku prawnego – zbyte przedmiotu ubezpieczenia. Zaraz pojawi nam się wątpliwość, czy ten przepis obejmuje także wygaśnięcie stosunku prawnego na przykład skutek śmierci osoby ubezpieczonej, co czasami się zdarza, czy obejmuje również wygaśnięcie stosunku prawnego wskutek, nie wiem, zniszczenia przedmiotu ubezpieczenia. Tak że to powoduje chyba więcej zamieszania, niż wersja pierwotna.

Miałem możliwość zapoznać się z tą poprawką Biura Legislacyjnego przedwczoraj, na gorąco, dopiero na posiedzeniu komisji, i nie zdołałem się nad nią wtedy głębiej zastanowić. Ale po pewnych przemyśleniach dochodzę do wniosku, że jeżeli mielibyśmy zmienić ten zapis, to może zrobimy to, ale w troszeczkę innej formie. Zaproponowałbym następujące brzmienie art. 813 §1 – tutaj będę prosił o uwagę: „w przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki itd.”.

Myślę, że ta forma, jeżeli panowie mielibyście wątpliwości co do tego, czy te wyrażenia są rzeczywiście synonimiczne, rozwiewałaby wątpliwości, a jednocześnie nie pozwalałaby na wnioskowanie, że rozwiązanie umowy i wygaśnięcie stosunku prawnego to są jakieś inne zdarzenia prawne.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan Adam Niemczewski z Biura Legislacyjnego.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Wydaje mi się, że ta propozycja jest bardzo dobra, ponieważ dzięki niej mówimy o wszystkich sposobach wygaśnięcia umowy, bo rozwiązanie jest jednym ze sposobów wygaśnięcia umowy, mówiąc tak bardziej ściśle. Wydaje się, że jeżeli zapisze-

my, tak jak pan proponuje, „w przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa o ubezpieczeniu”, to obejmiemy najszerszy zakres, w którym ubezpieczonemu – przepraszam, ubezpieczającemu – przysługiwałby zwrot składki za niewykorzystaną ochronę.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dobrze. W takim razie zmodyfikuję swoją poprawkę w ten sposób, że w art. 813 w §1 zdanie drugie brzmiałoby tak: „w przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej”. I wtedy rzeczywiście będziemy mieli bardziej klarowną sytuację, obejmującą... Myślę, że w takiej formie ta poprawka powinna już rozwiązać wszystkie wątpliwości.

Czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie?

Bardzo proszę.

Proszę się przedstawić, dobrze?

**Główny Specjalista w Departamencie Prawnym
w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego
Bartosz Wojno:**

Bartosz Wojno, Departament Prawny w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego.

Panie Przewodniczący, w pierwszej kolejności dziękuję w ogóle za zaproszenie na posiedzenie komisji, gdyż akurat na posiedzenia komisji sejmowych nie byliśmy zapraszani, chociaż uczestniczyliśmy w uzgodnieniach międzyresortowych.

Za pozwoleniem pana przewodniczącego, chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na pewną inną zmianę, która została zresztą wprowadzona w ramy tego projektu niejako z inicjatywy wtedy Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych, obecnie Komisji Nadzoru Finansowego – zmianę dotyczącą wypowiedzania umów ubezpieczenia i zmiany wzorca umownego ogólnych warunków ubezpieczeń w trakcie trwania stosunku ubezpieczeniowego. Jest to art. 1 pkt 10 omawianego projektu.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli mi na chwilę wywodu prawnego, to ja państwu doprecyzuję, o co chodzi. Mianowicie w proponowanym §5 art. 812 kodeksu cywilnego uregulowano kwestie wypowiedzania umów ubezpieczenia. Wprowadza się tam zasadę, że ubezpieczyciel może wypowiedzieć umowę, a więc rozwiązać ją jednostronnie, jedynie w przypadkach wskazanych w ustawie, ewentualnie z ważnych powodów określonych w umowie lub w ogólnych warunkach ubezpieczenia.

Przy czym trzeba pamiętać, że w przypadku ubezpieczeń na życie w dalszej części projektu proponowany jest *lex specialis*. W art. 830 §3 mianowicie proponuje się, aby ubezpieczyciel mógł rozwiązać umowę ubezpieczenia na życie za wypowiedzeniem tylko w przypadkach wskazanych w ustawie, a więc nie przewiduje się możliwości wypowiedzenia jej z ważnych powodów określonych w umowie lub w ogólnych warunkach ubezpieczenia.

Jeżeli chodzi o zmianę ogólnych warunków ubezpieczenia w trakcie trwania umowy, to z kolei ma być to uregulowane w art. 812 §9. Ten przepis nakazuje odpowiednio stosować §5, przez co my rozumiemy, że zmiana ogólnych warunków ubezpieczeń w czasie trwania stosunku umownego mogłaby być możliwa, przy odpowiednim

stosowaniu §5, tylko wówczas, kiedy byłoby to przypadkiem wskazanym w ustawie albo miało ważny powód określony w umowie lub ogólnych warunkach ubezpieczenia.

Niestety ten §9 w art. 812 nie obejmuje zastrzeżenia, że w przypadku ubezpieczeń na życie należy odpowiednio stosować art. 830 §3. Będzie to miało ten skutek, że wprowadzie wypowiedzieć umowę ubezpieczenia na życie będzie można tylko w przypadkach wskazanych w ustawie, jednakże zmienić ogólne warunki ubezpieczenia w trakcie trwania stosunku umowy ubezpieczenia na życie będzie można i w przypadkach wskazanych w ustawie, i z ważnych powodów wskazanych w umowie lub w ogólnych warunkach ubezpieczenia.

Jak się wskazuje w doktrynie przedmiotu, w tym w komentarzu autorstwa obecnego tutaj zresztą doktora Krajewskiego – z czym zresztą organ nadzoru ubezpieczeniowego się zgadza – zmiana ogólnych warunków ubezpieczenia w trakcie trwania umowy może być w pewnych przypadkach zastępczo zastosowana zamiast wypowiedzenia umowy ubezpieczenia. Mianowicie zakład ubezpieczeń może zaproponować tak niekorzystną dla ubezpieczonego zmianę ogólnych warunków ubezpieczenia, że tenże sam zrezygnuje z ubezpieczenia i w ten sposób zakład ubezpieczeń osiągnie skutek w postaci unicestwienia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki umowa została zawarta.

W związku z tym miałbym prośbę o rozważenie przez Wysoką Komisję poprawki do projektowanego art. 812 §9, która wskazywałaby, że w przypadku zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia w czasie trwania stosunku umownego stosuje się odpowiednio nie tylko §5 i §8 art. 812, ale także, w przypadku ubezpieczeń na życie, art. 830 §3 w brzmieniu proponowanym w tej nowelizacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Myślę, tak na pierwsze, że tak powiem, wysłuchanie, że rzeczywiście byłoby zasadne wprowadzenie takiego zapisu do tego §9 w art. 812.

Może wysłuchalibyśmy, co na ten temat sądzi pan doktor Krajewski. Bardzo proszę.

**Ekspert Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego
przy Ministrze Sprawiedliwości
Marcin Krajewski:**

Uważam tę uwagę za słuszną. Już nie dyskutuję, czy to powinien być odpowiedni przepis w art. 812, czy może powinniśmy dodać odpowiedni paragraf w art. 830, ponieważ i takie rozwiązanie jest możliwe. Bo wydaje się, że przepisy szczególne, odnoszące się tylko do ubezpieczenia na życie, powinny się jednak mieścić w odpowiednim rozdziale dotyczącym umów ubezpieczenia na życie.

Powiem tak: Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego też się zastanawiała nad takim niebezpieczeństwem i w czasie dyskusji jednak przeważyły głosy, że tak naprawdę tego niebezpieczeństwa nie ma, bo i tak trzeba byłoby interpretować te przepisy w duchu tego, co powiedział mój przedmówca: mianowicie, że przy umowie ubezpieczenia na życie stosujemy ten art. 830 §3.

Jednakże, jeżeli można byłoby tu doprecyzować, to nie byłby to zły pomysł. Tylko tak na gorąco się zastanawiam – być może właściwsze byłoby właśnie dodanie do art. 830 §4, który byśmy tutaj jakoś sformułowali.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Skoro art. 830 i tak jest przepisem szczególnym, dotyczącym tylko ubezpieczeń osobowych... Bo tu istotą jest to, żeby... Przepisy §5 i §8 stosuje się odpowiednio w razie zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia w czasie trwania stosunku umownego... I dalej ta ewentualna poprawka miałaby brzmieć: a w sprawach dotyczących ubezpieczeń...

Czy może pan przypomnieć treść ewentualnej poprawki? Bardzo proszę.

**Główny Specjalista w Departamencie Prawnym
w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego
Bartosz Wojno:**

Proszę bardzo.

Gdyby wprowadzać poprawkę do art. 812 §9, gdyby pójść w tym kierunku, to mógłby on brzmieć: „Przepis §5, a w przypadku ubezpieczeń na życie art. 830 §3 oraz §8, stosuje się odpowiednio” i dalej już jak w brzmieniu projektu. Ewentualnie, tak jak zaproponował pan doktor Krajewski, można dodać zamiast tego §4 w art. 830, który wówczas – tak na gorąco mogę zaproponować – mógłby brzmieć: „Przepis §3, a także art. 812 §8, stosuje się odpowiednio w razie zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia w czasie trwania stosunku umownego. Nie uchybia to stosowaniu przepisu art. 384¹”. Innymi słowy, należałoby dodać w art. 830 §4, który brzmiałby niemalże tożsamo z art. 812 §9, z tą zmianą, że nie przepis §5, tylko przepis §3 w art. 830 byłby stosowany odpowiednio.

**Ekspert Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego
przy Ministrze Sprawiedliwości
Marcin Krajewski:**

Jeszcze z jedną zmianą: w razie zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia na życie – to też trzeba by dodać...

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Nie wiem, mam wrażenie, że rozwiązaniem bardziej przejrzystym jest ta pierwsza propozycja, która padła, bo ten §4 art. 830 będzie odsyłał do przepisu §8 art. 812 i będzie doprecyzowywał, że chodzi o zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia, w których ta sytuacja ma miejsce.

Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

**Sekretarz Zespołu do spraw Ubezpieczeń Wzajemnych
w Polskiej Izbie Ubezpieczeń
Mariusz Ilnicki:**

Ponieważ ta propozycja pojawiła się w tej chwili, to mówię z takim zastrzeżeniem, że odnoszę się do niej troszeczkę na gorąco. Proszę, zwłaszcza stronę rządową, o rozważenie tego, czy my, przyjmując taką konstrukcję, nie wylewamy dziecka z ką-

pielą. Bo inna sytuacja jest wtedy, kiedy mamy do czynienia z wypowiedzeniem umowy ubezpieczenia, a inna jest wtedy, kiedy w ogólnych warunkach umowy ubezpieczenia musimy wprowadzić jakieś zmiany. Czasem te zmiany będą wynikały wręcz z przepisów ustawowych. I jak wtedy będzie wyglądała sytuacja ubezpieczyciela? W jaki sposób będzie mógł dokonać zmian, na przykład takich, które będą wymuszone kolejną zmianą kodeksu cywilnego? Okaże się, że na okres trwania określonego stosunku ubezpieczenia zablokujemy w ogóle możliwość dokonywania zmian w OW na życie.

Taką mam wątpliwość. To jest wątpliwość, która, jak powiedziałem, pojawiła się tak na gorąco. Być może nie mam racji, ale zgłaszam to jako zastrzeżenie. Inaczej jest przy definitywnym rozwiązaniu stosunku ubezpieczenia, a inaczej jest przy jakiegokolwiek de facto zmianie, bo tego nie różnicujemy. Używamy bardzo poważnego narzędzia, blokującego możliwość dokonywania zmian, kiedy tak naprawdę chodzi nam tylko o takie zmiany, które prowadzą do rozwiązania stosunku ubezpieczenia. Ze strony KNF padła taka argumentacja, że chodzi o to, aby blokować zmiany, które de facto spowodują, że ta umowa ubezpieczenia nie będzie atrakcyjna dla klienta.

Wydaje mi się, że trzeba by zachować pewną rozwagę i równowagę pomiędzy interesem, który jest chroniony, a metodą chronienia tego interesu, która de facto może uniemożliwić dokonywanie jakichkolwiek zmian w OW z przeróżnych powodów, które się pojawiają.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, jeszcze pan Bartosz Wojno.

Może jeszcze zanim udzielę panu głosu, zaproponuję taką formułę, żebyśmy przyjęli to rozwiązanie, polegające na zmianie brzmienia art. 812 §9, a ponieważ i tak nie będziemy tego rozważali na obecnym posiedzeniu Senatu, to bardzo bym prosił o dokonanie wnikliwej analizy przed posiedzeniem Senatu, na którym będziemy to rozpatrywali. Będzie jeszcze ewentualnie możliwość debaty, to znaczy zgłoszenia poprawek czy modyfikacji podczas debaty plenarnej. A dobrze byłoby, żeby ta sprawa była rozwiązana i dobrze przygotowana.

Bardzo proszę, pan Bartosz Wojno.

Główny Specjalista w Departamencie Prawnym w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego Bartosz Wojno:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym rozwiać obawy, o których wspomniał kolega mecenas z Polskiej Izby Ubezpieczeń. Oczywiście intencją ustawodawcy jest blokowanie możliwości zmian, ale to jest, pamiętajmy, blokowanie możliwości jednostronnych zmian postanowień umowy w trakcie trwania tej umowy.

Tu chodzi o umowę ubezpieczenia na życie, która z reguły zawierana jest na długi okres i we wzajemnym zaufaniu stron, a przede wszystkim zaufaniu klienta do zakładu ubezpieczeń, że oto zagwarantowana jest mu ochrona ubezpieczeniowa w związku z ewentualnymi negatywnymi zdarzeniami, w szczególności w postaci utraty życia. W związku z tym klient musi mieć pewność, że te warunki są zasadniczo niezmiennie.

Oczywiście nie jest to zablokowanie całkowite, bo otwiera się możliwość zmiany postanowień ogólnych warunków ubezpieczeń w sytuacjach dopuszczalnych w ustawie, zgodnie z brzmieniem art. 830 §3, który miałby zastosowanie odpowiednie do zmiany OW.

Chciałbym zwrócić uwagę, że chociażby w przypadku projektowanej zmiany mamy przepis przejściowy, art. 5, który stanowi, iż do stosunków z umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. A zatem w tym przypadku na przykład zakłady ubezpieczeń nie będą miały obowiązku dostosowywania, w cudzysłowie, postanowień umów już zawartych do nowej regulacji kodeksu cywilnego.

Podam inny przykład. Ustawa z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 r., wprowadziła też pewne wymogi odnośnie do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie. Wówczas też zawarto przepis przejściowy, art. 245 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, który określił tryb dostosowania umów zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy do jej wymogów, przewidując w szczególności osiemnastomiesięczny termin na dostosowanie przez zakłady ubezpieczeń wzorców umów do nowej regulacji. Trzeba więc po prostu liczyć na to, że ustawodawca będzie pamiętał za każdym razem o przepisach międzyczasowych. I troska o staranność przyszłego ustawodawcy nie powinna przekreślać nam pryncypiów dotyczących ochrony ubezpieczonego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

(Sekretarz Zespołu do spraw Ubezpieczeń Wzajemnych w Polskiej Izbie Ubezpieczeń Mariusz Ilnicki: Czy ja mogę jeszcze...?)

Bardzo proszę.

**Sekretarz Zespołu do spraw Ubezpieczeń Wzajemnych
w Polskiej Izbie Ubezpieczeń
Mariusz Ilnicki:**

Chciałbym przedstawić inną propozycję. Ponieważ jeszcze będziemy procedowali nad tym zagadnieniem – jak rozumiem, o takiej sytuacji mówił pan przewodniczący – to czy moglibyśmy zrobić odwrotnie, to znaczy na razie pozostawić ten przepis w obecnym brzmieniu? Bo tutaj nawet jest dyskusja, jak rozumiem, między autorami a KNF, na temat tego, gdzie umiejscowić ten przepis.

Jeżeli o mnie chodzi, to ja wolałbym jednak umiejscowić ten zapis inaczej, niż pan przewodniczący. Jeżeli już miałby się on pojawić, to raczej w tej części dotyczącej ubezpieczeń na życie; wolałbym to z tym powiązać, tak jak to przedkładała strona rządowa. Moglibyśmy zatem, zamiast teraz przyjmować jakieś konkretne rozwiązanie, umożliwić głębsze zastanowienie się nad tym, umożliwić jeszcze wymianę poglądów pomiędzy stronami?

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Myślę, że pozostawienie bez tej poprawki... No, często się zdarza tak, że coś po prostu umyka, więc ja jestem zwolennikiem tego, żebyśmy dokonali poprawki. Ponie-

waż mamy tutaj wysokiej klasy specjalistów, prosiłbym tylko o podpowiedź, które rozwiązanie na pierwszy rzut oka byłoby lepsze, chociaż na pewno bardziej jest to kwestia odczytania i głębszego zastanowienia. Jak po stronie rządowej by to wyglądało, czy lepsze byłoby to umiejscowienie jednak w art. 812 §9, czy dodanie w art. 830 tego §4? Prosiłbym ewentualnie o podyktowanie tej poprawki, żebyśmy mogli ją przegłosować.

A gdyby się zmieniła... Wiemy dobrze, że takie analizy robione na gorąco, na szybko, czasami są nie dość precyzyjne, bo to jednak wymaga przedyskutowania i przemyślenia. W związku z tym ja dopuszczam taką sytuację, ale wolałbym, żebyśmy to uregulowali teraz, tak jak nam się wydaje, że będzie lepiej, a ewentualnie zmodyfikowali to podczas debaty plenarnej.

Bardzo proszę, pan doktor Krajewski.

**Ekspert Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego
przy Ministrze Sprawiedliwości
Marcin Krajewski:**

Po konsultacjach jednak wydaje nam się, że lepszym byłoby umiejscowienie tego w art. 830, z tego powodu, że art. 830, na przykład właśnie w §3, stanowi *lex specialis* do art. 812 §5 i byłoby nie do końca zrozumiałe, dlaczego w pewnym zakresie to *lex specialis* jest zawarte właśnie w grupie przepisów o ubezpieczeniach osobowych, a w pewnym zakresie jest w samym art. 812. Ale to jest tylko kwestia systematyki, która ma drugorzędne znaczenie.

Odnosząc się zaś do meritum, zwracam uwagę, że to nie jest tak, iż alternatywa, jaką mamy, to jest przyjęcie tej poprawki albo innego rozwiązania, które jest obecnie w projekcie: że można w zasadzie dokonywać zmian z wszystkich ważnych powodów określonych w umowie o ubezpieczeniu. Tak naprawdę alternatywą jest przyjęcie poprawki – i rozwiązanie będzie jasne – lub pozostawienie obecnego tekstu nowelizacji, a wtedy tak naprawdę nie do końca wiadomo będzie, jaki efekt został osiągnięty. I to musiałby prawdopodobnie rozważyć Sąd Najwyższy, bo wcale nie jest tak, że w tym obecnym zapisie jest oczywiste, iż tego art. 830 §3 nie należałoby stosować do zmian ogólnych warunków ubezpieczenia na życie; to byłoby co najmniej dyskusyjne.

Alternatywa jest pomiędzy jednym rozwiązaniem, które w pewien sposób petryfikuje stosunek ubezpieczenia na życie, ale jest rozwiązaniem jasnym, a rozwiązaniem takim, które w zasadzie pozostawia decyzję w tym zakresie organom sądowym.

Od razu chcę też powiedzieć, że nie chciałbym naruszać pewnego kompromisu, który został osiągnięty pomiędzy przedstawicielami ubezpieczycieli a, głównie, przedstawicielami konsumentów. Bo my, jako strona rządowa, chcieliśmy być głównie arbitrem w tym sporze. Myślałem, że ta poprawka została skonsultowana, bo panowie tam razem siedzicie, ale jeżeli już wypowiadać się co do meritum, to oczywiście lepiej przyjąć rozwiązanie, które nie pozostawia wątpliwości co do treści obowiązujących przepisów.

Ja sam przyznam, że nie byłem w ogóle zwolennikiem wprowadzenia do kodeksu cywilnego art. 830 §3, przepisu tak bardzo restrykcyjnego, być może zbyt restrykcyjnego. Ale skoro został on wprowadzony, to chyba naturalną konsekwencją powinno być również pewne ograniczenie możliwości dokonywania zmian, bo jak pan tutaj zauważył, tak naprawdę można dokonać takiej zmiany, że to wywróci cały stosunek ubezpieczenia i spowoduje, że strona ubezpieczona będzie chciała go zakończyć.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, w takim razie może pan Wojno byłby teraz w stanie na gorąco nam podyktować brzmienie tego §4 w art. 830?

**Główny Specjalista w Departamencie Prawnym
w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego
Bartosz Wojno:**

Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

Oczywiście z zastrzeżeniem, że pan doktor jeszcze ewentualnie zweryfikuje to.

Art. 830 §4 mógłby brzmieć następująco: „Przepisy §3 oraz art. 812 §8 stosuje się odpowiednio w razie zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia na życie w czasie trwania stosunku umownego”. Zdanie drugie: „Nie uchybia to stosowaniu w takim przypadku przepisu art. 384¹”.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Doktorze, czy tak ma być?

**Ekspert Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego
przy Ministrze Sprawiedliwości
Marcin Krajewski:**

Myślę, że tak; to byłaby odpowiednia wersja. Oczywiście możemy jeszcze się przyjrzeć temu w przerwie między posiedzeniem komisji a posiedzeniem plenarnym, ale tak na gorąco wydaje się, że to jest właściwe rozwiązanie.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Mamy w takim razie dwie poprawki: pierwszą, którą zgłosiłem, i tę drugą, którą przejmuję jako swoją i proszę o jej przegłosowanie w komisji.

Ta pierwsza dotyczyła, przypomnę... W art. 1 w pkt 11 w §1 w zdaniu drugim, po wyrazach... Przepraszam bardzo, bo trochę się teraz...

Bardzo proszę o odczytanie tej pierwszej poprawki.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Zdanie drugie w art. 813 w §1 otrzymuje brzmienie: „W przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej”.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

I druga poprawka, która przed chwilą została sformułowana.

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem poprawki pierwszej? (2)

Jednogłośnie.

W takim razie kto jest za przyjęciem poprawki drugiej? (2)

Również jednogłośnie.

Kto jest za przyjęciem całego projektu ustawy wraz z poprawkami, które zostały przyjęte? (2)

Dziękuję bardzo.

Kto będzie senatorem sprawozdawcą? Mogę to być ja.

Dziękuję bardzo. Bardzo dziękuję za udział i za dużą pomoc merytoryczną w naszych pracach.

Bardzo dziękuję państwu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 05)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851